Nr 30

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Niedziela dnia 31 Stycznia 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, pośpiesza donieść do wiadomosci Szanownych Opiekunek i Członków Towarzystwa, jako też osób dobroczynnych, w których ręku znajdują się puszki ofiarnicze do zbierania składek, na rzecz ubogich, pod opieką Towarzystwa zostających, przeznaczonych, iż do przyjmowania ich wraz z zebranemi pieniędzmi upoważniony jest Członek W. J. K. Józef Brocki, przy kosciele Panny Maryi na Nowém Mieście mieszkający, który dla zapewnienia Osób o dojściu zebranych pieniędzy do właściwego celu wydawać im będzie kwity sznurowe.

Uwiadamia się przytém: że również i w Instytucie Towarzystwa zaprowadzony został Kwitaryusz na wszelkie ofiary tak w pieniądzach, jako też żywności, i innych przedmiotach, do tegoż Instytutu nadesłane, z odebrania których miejscowa Administracya, dla przekonania litościwych Dawców, że dary ich nie chybiły swego przeznaczenia, obowiązaną jest kwity sznurowe wydawać.

Prezes Administracyi (podpisano) Jan Hr. Łubieński.— Członek Sekretarz Towarzystwa, (podpisano) Wilhelm Schmeltzer.

Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym Król Pol. Edward Grabowski, upoważniony został do stawania w sądach Duchownych Archidy. Warsz.

Nowy Mazur na pianof., skomponowany przez Wilhelma Troschel, wyszedł nakładem Składu muzycznego Fr. Spiess i Spółki, przy ulicy Senatorskiej Nro 460; cena exemplarza złoty 1.

Londyn 20 *stycznia*. W ostatnich dniach wielkie mocarstwa znowu miały poczynić energiczne przedstawienia względem ciągle trwających uzbrojeń we Francyi; słychać nadto, że gabinet angielski, który się dotąd z tym krokiem ociągał, ma teraz zamiar oświadczyć się wyraźnie względem Francyi.—Tak przynajmniej twierdzi torysowski *Morning Herald*, dodając:« Rządowi francuzkiemu ciągłe te zarzuty nie bardzo są na rękę, mianowicie w chwili, kiedy miał nadzieję w mowie od tronu Królowéj angielskiéj, podczas zagajenia parlamentu, znaleźć skłonność do wznowienia przyjaznych z Francyą stosunków Mniemają teraz, ze powszechne rozbrojenie tylko za pośrednictwem kongresu nastąpi.»

Times trwa w mniemaniu, że redukcya uzbrojeń we Francyi w obecnéj chwili trudną byłaby do wykonania. »Ufamy wprawdzie, mówi ten dziennik, najczystszym i najmocniejszym zamiarom Pana Guizot względem utrzymania pokoju, ale mamy powody mniemać, że nawet Pan Guizot nie odważy się rozbroić Francyi, dopóki ogólne usposobienie jéj mieszkańców nie tylko nie dozwala mu tego uczynić, ale nawet zmusza do zwiększenia uzbrojeń. To prawda, że gdy Pan Thiers głosił wojnę, hasłem P. Guizot był pokój; jednakże nie mógł on skłonić Francuzów do dojścia daléj jak do uzbrojonego i podejrzliwego pokoju. Oświadczył, iż gdyby chciał zredukować armię, korona Ludwika Filipa przez chwilę byłaby w niebezpieczeństwie. Jeżeli można wierzyć pogłosce rozsianéj i znajdującéj wiarę

w wyższych towarzystwach, Król sam miał oświadczyć: że raczéj port i arsenał w Brest do Anglii przeniesie, niż jeden chociaż okręt rozbroi, albo jeden półk rozpuścić każe.

Observer, tygodnik ministeryalny, z pewnego źródła donosi, że Cesarz chiński uznał sprawiedliwém wynagrodzenie Anglii za straty, jakie jéj poddani z przyczyny Kommissarza Lina ponieśli, chociaż wiadomość, że oświadczył już gotowość zapłacenia oznaczonéj kwoty, może być zawczesna. Ukazanie się angielskiéj flotty na rzece Peiho miało głównie wielkie na Chińczykach sprawić wrażenie, ale Cesarz nie chciał się układać pod wpływem takiej grozby, a Admirał Elliot w końcu na przeniesienie układów do Kantonu przystać musiał, tém bardziéj, że wiatry nadchodzące w jesieni i tak wkrótce zmusiłyby go do opuszczenia rzeki Peiho i zatoki Petscheli.

Sun szydząc z zaproszenia na zgromadzenie torysów, które jutro miało mieć miejsce w Belfast, powiada, że zaproszenia te podpisali Lord Londonderry, który, według odebranych wiadomości, niedawno przybył do Korfu, Lord Hertford bawiący w Rzymie, oraz Margrabia Waterford i Lord Roden.

Gazeta United Service donosi, według listu z przystani Marmarizza, iż eskadra angielska przeprowadzać ma turecką flottę do Konstantynopola, a Sułtan, korzystając z téj okazyi, wszystkim angielskiéj eskadry ober-officerom udzieli dekoracye, w nagrodę za wyświadczone mu usługi.

Atlas robi uwagę, że Nil podobnym jest teraz europejskim rzekom, gdyż ciągle krążą na nim cztery parostatki z listami i podróżnymi.

Pomyślne wiadomości z Indyi wszędzie skutecznie na handel działały. Mianowicie w Liverpool wiele sprzedano bawełny.

Paryż dnia 21 *Stycznia*. Dziś Minister handlu przedstawił izbie deputowanych traktat handlowy, z rządem niderlandzkim zawarty, celem ratyfikowania go. Poczém nastąpiły ogólne obrady nad projektem obwarowania Paryża. Wszyscy ministrowie są przytomni. Pan Golbery mówi pierwszy przeciw obwarowaniu. Radzi on, aby Francya naśladowała wojenne zakłady w Prusach, przypomina przełożenia Jenerała Bugeaud i słowa Marszałka Soult, który objawił, że za Cesarstwa nigdy o tém nie pomyślano, aby Paryż w fortecę zamienić. Poczém przerwano obrady, bowiem prezez Rady ministrów przedstawił trzy projekta do prawa: w piérwszym żądał kredytu 1,500,000 franków na żandarmeryą, w drugim wzywa pod chorągwie 80,000 ludzi z klassy r. 1840, w trzecim ma na celu poprawę prawa o rekrutowaniu z r. 1832. Projekta te w obecnéj chwili sprawiły dość żywe wzburzenie; przy odejściu poczty znowu rozpoczęto narady nad projektem o obwarowaniu.

Monitor Paryzki zawiéra dziś następujący artykuł: »Niektóre dzienniki mniemają, że traktat Admirała Mackau nie zostanie przez gabinet zatwierdzony. Mniemanie to jest błędne. Owszem będzie on ratyfikowanym, chociaż gabinet gani niektóre jego artykuły. Naprzód, Pan Mackau, który zupełnie według danych mu instrukcyj postąpił, słusznie uważać się mógłby za obrażonego, gdyby rząd, przy układach przez niego reprezentowany, chciał się go zaprzeć. Nadto zawsze jest ważném gdy rząd jaki poświęca ajenta swojego w stosunkach z obcemi rządami, i potrzeba niezmiernie ważnych powodów do tego. Lecz oprócz tego czysto moralnego względu, jest jeszcze inny, faktyczny, którego z uwagi spuszczać nie można. Admirał Mackau, według wszelkiego podobieństwa; znajduje się w téj chwili w drodze do Francyi. Odjechał on ztąd w chwili, kiedy powszechna w Europie wojna blizką się być zdawała; instrukcye jego miały piętno niespokojności, jakie wówczas rząd nasz uczuwał. W skutku tego jest wielkie podobieństwo, iż Admirał uznał za powinność, zaraz po zawarciu traktatu wrócić tu ze swoją eskadrą, któréj udział w wypadkach, jakie może się spodziewać tutaj znaleźć, byłby potrzebnym.

Dziś Król prezydował w Tuilleries na radzie ministrów. Wszyscy członkowie kommissyi obwarowania byli na niéj przytomni.

Niezwyczajna zwłoka w procesie Darmesa jest powodem licznych domysłów. Zapewniają, że w skutek zeznań jego, poczyniono wiele odkryć. Badania z niezmierną się odbywały trudnością; Darmes bowiem niepewnych tylko udzielił objaśnień. Osoby do jednego z nim należące towarzystwa, znał on tylko z opisu, lecz nie z nazwiska. Pokazywano mu wiele portretów, aby mógł między nimi rozpoznawać; skoro zaś sprowadzono oryginały, powiadał znowu, że ich wcale nie zna. Jednak udało się przed kilką dniami tym sposobem uwięzić jednę osobę, którą Darmes jako członka tajnego towarzystwa okazał. Przy téj osobie znaleziono wielką listę spiskowych i wielkiéj wagi papiery. A więc w takiém położeniu rzeczy sprawa ta jeszcze kilka miesięcy przeciągnie się.

Dzienniki legitymistyczne dziś, jako w rocznicę śmierci Ludwika XVI, wyszły z czarną obwódką.

Giełda 20 *stycznia*. Rozprawy izby deputowanych o projekcie obwarowania, działały dziś mocno na interesa. Spekulanci niecierpliwie wyglądają decyzyi izby. Odrzucenie projektu tego skutecznie działać będzie na kursa renty, albowiem z wielkim zyskiem skarbu, oszczędzi krajowi nadzwyczajnych wydatków. Nim pewność nastąpi, renta stać będzie w mierze.

Madryt d. 14 *stycznia*. Wczoraj wieczorem gromadziły się tłumy narodu na placu St. Domingo, kilkakrotnie burzliwe wydając okrzyki. Władze zmuszone były zebrać wojsko w koszarach; spokojność jednak nie była naruszoną.

Książę Vittoryi podziękował za godność Alkada w Passages, jest bowiem członkiem gabinetu.

Regencya ciągle zmienia fuerozy w prowincyach północnych.

Dziennik tutejszy Constitution, w artykule swoim o żegludze na Duero mówi, że nie tchnie żadną nienawiścią dla narodu portugalskiego, owszem z serca życzy, aby Portugalia mogła ciągle należeć do liczby sprzymierzeńców hiszpańskich i przez zobopolny związek zapewnić sobie wzajemną pomyślność. Lecz, mówi on, prawa sprawiedliwości więcej u nas znaczą, jak braterskie uczucia, i za słuszne uznajemy środki przedsięwzięte przez rząd, który życząc pokoju, nie obawia się wojny.

Słychać, że Pan Olozaga otrzymał polecenie traktowania w Paryżu o nową pożyczkę.

Lizbona 11 *stycznia*.— W piątek o godzinie 2 z rana przybył tu Hrabia Ahnoster, syn Margrabiego Saldanha, z depeszami z Madrytu. O godzinie 8 była rada gabinetowa, poczém wkrótce udali się ministrowie do pałacu Necessitades, a o 2 na zgromadzenie kortezów, gdzie mnóstwo ciekawéj publiczności niecierpliwie na wiadomość o stanie kwestyi o Duero czekało. Wiadomości te niezupełnie były zaspokajające, a wieczorem było zgromadzenie u deputowanego Pana Pereira de Mello, na którem znajdowali się Książęta Palmella i Terceira, niektórzy senatorowie i wielu deputowanych, atoli i tu nic się więcéj nie dowiedziano, jak że gabinet hiszpański nie chce odwołać ultimatum z d. 5 grud.; lecz że tylko do końca stycznia na wykonanie przyrzeczeń Portugalii oczekiwać będzie i pośrednictwo Anglii za niezbędne uważa. Tymczasem głoszą, że rząd hiszpański ani jednego ani drugiego nie przyjmuje, lecz mocną siłę wojenną na granice Portugalii wysyła. Drugą okolicznością, w trudném położeniu stawiającą doradzców korony, jest, że mieszkańcy prowincyi Alto Minho zbrojną ręką przeszkadzają zaciągowi do wojska. Spotkali się oni z 18 pułkiem piechoty, i wielu żołnierzy trupem położywszy, wszystkich rekrutów na wolność puścili. Władze nie śmieją spełniać rozkazów rządu. Że zaś w północnych prowincyach znajduje się wielka liczka osób, które pod Don Michałem służyły, że jednocześnie w Coimbra, Covilhao, Fundao a nawet w Porto miały miejsce podobne rozruchy, obawiają się przeto, aby one innego nie przybrały charakteru.

Uzbrojenia ciągle trwają. Na wałach stoi 110 armat, a stolica i jéj przedmieścia 5,200 ludzi do wojska dostarczyła. Rząd portugalski udał się do Lorda Palmerstona z prośbą o nadesłanie mu 20,000 sztuk palnéj broni dla rekrutów.

Książę Terceira odjechał do Porto, dla objęcia dowództwa nad wojskiem.

Montevideo 10 *listopada*. Buenos Ayres niezmiernie smutno wygląda. Gdy traktat Admirała Mackau dał możność zamieszkałym tam Francuzom opuszczenia miasta, odpłynęło ich 300 na statku Józefina dla uniknienia nakazanego przez Gubernatora Rozas w następnéj nocy mordu.

Według listów z Salto słychać znowu o śmierci Dra. Francia, Dyktatora Paraguay i że rząd kraju tego jest teraz w ręku 5 osób, juntę składających. Wiadomość o śmierci Dra. Francia tak często była powtarzaną, iż i teraz na jéj rzetelności polegać nie możemy.

MOZAIKA GAZECIARSKA.

Wiele jest osób, których blisko obchodzą wypadki miejskie, zwane pospolicie brukowémi. Dla tego sprawozdanie miesięczne, w podobnym umieszczamy rodzaju. Styczeń zwłaszcza, jako miesiąc karnawałowy, i zaczątek nowego roku, obfity był w zdarzenia, jeśli nie tak świetne jak zawsze w Warszawie, to przy najmniéj w tak liczne, że możnaby osobne stworzyć pisemko, li tylko na tego gatunku wieści. Zaczniemy atoli od rzeczy poważniejszych, a mianowicie od ruchu literackiego. Pism czasowych, co nie miara. Warszawa zaczęła rok 1841 następnemi Gazetami treści politycznéj: Rządową, Kuryerem Warszawskim, Gazetą Warszawską, Codzienną i Poranną. Każda z nich (oprócz naszéj) złożyła *Powinszowanie* w 1 Numerze. Lecz ze wszystkich podobnego rodzaju wiérszy, najlepiéj wielu się podobało życzenie Afiszera Teatrów. Dzienniki literackie i pseudo-literackie, są następne: *Biblioteka* (Ner 1.) — *Przegląd Warszawski* (2 Nra ostatnie i jeden Styczniowy, który się wkrótce ukaże), *Pismiennictwo Krajowe* (Nów arkuszowych pięć, wraz z dzisiejszym) — *Ziemianin*, (Nów 2) — *Sylwan* (T. XVI, Nr. 2 i 3) — *Wiadomości handlowe* i *przemysłowe* (Nów 8) — *Wieniec*, *Statek parowy* i *Mozaika Warszawska*, (po jednym Numerze). — Towarzystwo Dobroczynności nie było zapomnianém od serc hojnych Warszawian — a do główniejszych dla biédnych wpływów, przyczynił się P. Dreyschock koncertami na dochód *szkółki* i Towarzystwa podupadłych artystów Muzycznych. To ostatnie, pod przemożnym wpływem Prezesa swego, i czynności członków, należy do najszlachetniejszych instytucyj prywatnych — i ciągle ulepszeniem losu biédnych się zajmuje, tém bardziéj, że główniejsi członkowie są razem niespracowanymi członkami Towarzystwa Dobr. — O wszystkich nowych sztukach, granych w Teatrach, pisaliśmy już w swoim czasie; o innych zabawach wkrótce napiszemy. Tymczasem zakończymy obecne *curriculum* Warszawy, smutném wprawdzie wyliczeniem zmarłych osób, o których jednak wiadomość wielu obchodzi: Franciszek Holli, Obyw. Gub. Maz. — Wincenty Opalski. — Józef Radzimiński, Kom. Obw. Sochaczew. — Jan Maryan Switalski, b. Komornik; — Hipp. Drzewicki, Radca Dworu, D. M. — Ferdynand Stefaziusz — Hip. Stef. Cieleski, Naczel. K. R. P. i S. (Życiopis jego będzie w T. XVII Sylwana, jako w piśmie, którego był spółredaktorem) — Fran. Kaplinski U. K. R. P. i S., znany z pomniejszych kompozycyj muzycznych. — Sebestyan Jaworski, lat 83. — Józef Krantz, zegarmistrz. — Gabryel Papiewski, Dziedz. — Stanisław Łyszkowski. — Antoni Vollerth były Sztab-lekarz W. P. — Karol Niwet. — Konstanty Kozłowski obywatel. — Katarzyna z Lasockich Dąbrowska, lat 95 wieku. — Maryanna Wiśniewska uboga z Towarz. Dobrocz. licząca 100 lat. — Julianna z Wójtowiczów Mińska. — Joanna z Lachmańskich Rottengruber. — Maryanna Zychowicz. — Petronella Rzońca. — Ludwika z Tomaszewskich Czerwińska; — Salomea z Maszadrów Podowska. — W Płocku zakończył życie Karol Zaczyński Nauczyciel.